

Sygn. akt V GC 253/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Katarzyna Karwowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Adrianna Albert

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2021 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
z siedzibą w K.

przeciwko Hurtownie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

o zapłatę

**I.** oddala powództwo;

**II.** zasądza od powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz pozwanego Hurtownie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 4783,51 zł (cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

**III.** nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 504,28 zł (pięćset cztery złote dwadzieścia osiem groszy) tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków mediatora, tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Toruniu.

Sygn. akt V GC 253/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2018 r. (data prezentaty Sądu) powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. domagał się zasądzenia od pozwanego Hurtownie (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. kwoty 45.086,83 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony zawarły umowę sprzedaży przemiennika częstotliwości za kwotę 8.000 zł euro netto. Pozwany zaakceptował złożoną przez powoda ofertę w formie elektronicznej, składając zamówienie w dniu 19 kwietnia 2017 r. W związku z zawarciem umowy na odległość, pozwany wskazał miejsca dostarczenia urządzenia jako G.. Powód zamówił towar od bezpośredniego przedstawiciela S. w Polsce, a przemiennik w dniu 7 lipca 2017 r. został wydany przewoźnikowi. Powód podkreślił, że podmiot (...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E. nadał przesyłkę w stanie nieuszkodzonym, a w dniu 10 lipca 2017 r. towar został dostarczony do wskazanego

przez pozwanego miejsca. Pozwany nie zgłosił tego dnia żadnych zastrzeżeń, a dopiero w dniu 11 lipca 2017 r. zgłosił przewoźnikowi uszkodzenie opakowania oraz samego towaru. Przewoźnik odmówił uznania reklamacji pozwanego z uwagi na jawny charakter uszkodzeń, odbiór towaru bez zastrzeżeń oraz brak wzmianki o uszkodzeniach w liście przewozowym. Pozwany następnie zażądał od powoda usunięcia wad i dostarczenia nowego urządzenia, a ostatecznie złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Powód nie uznał skuteczności odstąpienia. Na dochodzoną pozewem kwotę składa się cena sprzedaży urządzenia – 41.670,43 zł (8.000 euro przeliczona po kursie z dnia 10 lipca 2017 r.) oraz skapitalizowane odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych na dzień 9 lipca 2018 r. – 3.416,40 zł. (k. 2-6)

W dniu 22 października 2018 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu w sprawie o sygn. akt V GNc 2532/18 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. (k. 42)

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zażądał oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, że strony zawarły umowę sprzedaży przemiennika częstotliwości za cenę 8.000 euro. Wskazał jednocześnie, że dokonał zamówienia tego urządzenia w związku z realizowaną inwestycją budowy instalacji elektrycznej i miał zamiar dokonania dalszej odsprzedaży. Podkreślił, że urządzenie zostało zamówione i skonfigurowane wyłącznie w celach realizacji inwestycji przez (...) sp. z o.o. Pozwany zaakcentował, że powód dostarczył przemiennik z opóźnieniem, albowiem miało to nastąpić na początku czerwca 2017 r., a ponadto urządzenie dotarło w stanie uszkodzonym. W związku z tym, że umowę zawarto na odległość, pozwany wskazał miejsce przeznaczenia przesyłki, tj. G. ul. (...). W ocenie pozwanego przywołana w uzasadnieniu pozwu regulacja art. 544 § 1 k.c. nie miała w niniejszej sprawie zastosowania, bowiem umowa sprzedaży wyraźnie określała miejsce wydania rzeczy, tj. miejsce dostawy, które to zostało sprecyzowane przez pozwanego w zamówieniu nr 437/90. Pozwany wskazał również, że stwierdzenie uszkodzeń urządzenia było możliwe dopiero po przeprowadzeniu wnikliwych oględzin, wymagających rozpakowania przesyłki. Były wprawdzie widoczne uszkodzenia opakowania, ale nie było to wystarczające dla stwierdzenia wad samego urządzenia. Pracownicy pozwanego następnego dla po dostawie i zbadaniu towaru zawiadomili o fakcie uszkodzenia powoda. Pozwany podkreślił, iż do uszkodzenia nie doszło w momencie rozładunku czy też w magazynie pozwanego, czego dowodem jej nagranie z monitoringu zakładowego. Dopiero po zgłoszeniu faktu uszkodzenia przesyłki powodowi rozpakowano urządzenie i stwierdzono wówczas poważne uszkodzonego w znajdującym się w obudowie oprzyrządowaniu, które stały się podstawą do odstąpienia od umowy. Protokół uszkodzenia przesyłki został sporządzony zgodnie z terminem określonym w art. 74 ust. 3 ustawy prawo przewozowe. W ocenie pozwanego urządzenie nie zostało w sposób należyty zabezpieczone do przewozu, bowiem było owinięte wyłącznie folią i nie posiadało innych zabezpieczeń. Tym samym powód naruszył obowiązki o których mowa w art. 545 § 1 k.c. Pozwany podkreślił również, iż powód nie wykazał, by wystąpił z roszczeniem do przewoźnika z tytułu odszkodowania za uszkodzenia w przesyłce, bowiem ograniczył się jedynie do zgłoszenia reklamacji, a wobec negatywnej odpowiedzi skierował sprawę przeciwko pozwanemu. Wobec tego nie jest możliwe wykazanie szkody wskutek ewentualnego niedopełnienia obowiązków z art. 545 § 2 k.c. Pozwany wskazał, że sprzedany przez powódkę przemiennik częstotliwości był wadliwy, bowiem nie nadawał się do jakiegokolwiek użytku, wobec czego pismem z dnia 3 sierpnia 2017 r. odstąpił od umowy sprzedaży po wcześniejszym wezwaniu do dostarczenia rzeczy wolnej od wad. Pozwany zaakcentował również, iż powód nie kwestionuje tego, że urządzenie jest niesprawne. (k. 46-50)

W odpowiedzi na powyższe powód w piśmie przygotowawczym z dnia 4 marca 2019 r. (data stempla pocztowego) podtrzymał dotychczasowe stanowisko oraz twierdzenia zawarte w pozwie. Podkreślił jednocześnie, że miejscem wydania towaru było miejsce wydania przesyłki przewoźnikowi, a miejscem spełnienia świadczenia siedziba sprzedawcy z chwili powstania zobowiązania. W ocenie powoda wskazanie w zamówienie miejsca dostawy nie było oznaczeniem miejsca spełnienia świadczenia. Wskazanie adresu dostawy nie może być potraktowane jako dorozumiana zmiana miejsca spełnienia świadczenia. Powód zwrócił uwagę, iż stosownie do art. 545 § 2 k.c. do obowiązków pozwanego należało zbadanie przesyłki i dokonanie wszelkich czynności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika. Pozwany tego zaniechał, wobec czego nie jest obecnie możliwe wystąpienie z roszczeniem przeciwko przewoźnikowi. Pracownik pozwanego przyjął przesyłkę bez zastrzeżeń, co zgodnie z

przepisami ustawy Prawo przewozowe spowodowało wygaśnięcie prawa do odszkodowania za uszkodzenia w przesyłanym towarze. Z momentem odbioru przesyłki to właśnie na pozwanym spoczywało uprawnienie do prowadzenia postępowania reklamacyjnego wobec przewoźnika. Powód zakwestionował skuteczność odstąpienia przez pozwanego od umowy sprzedaży, z uwagi na brak wykazania wystąpienia wad urządzenia. (k. 86-89)

W trakcie spotkania informacyjnego w dniu 22 marca 2019 r. strony wyraziły zgodę na mediację. (k. 91)  
Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2019 r. skierowany strony do mediacji i wyznaczył mediatora w osobie J. K.. (k. 93)  
W trakcie postępowania mediacyjnego jedna ze stron nie wyraziła zgody na dalsze jego prowadzenie. (k. 98)

Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2019 r. Sąd przyznał mediatorowi J. K. wynagrodzenie mediacji w kwocie 450.87 zł oraz zwrot wydatków w kwocie 53,41 zł i polecił powyższe kwoty wypłacić tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu. (k. 101)

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2020 r. Sąd postanowił przeprowadzić dowód w opinii biegłego z dziedziny elektroniki i elektrotechniki A. L. na okoliczność występowania wad przedmiotowego przemiennika oraz przyczyn ich powstania. (k. )

### ***Sąd ustalił, co następuje.***

E-mailem z dnia 12 kwietnia 2017 r. M. L., pracownik Hurtowni (...) sp. z o.o. z siedzibą w T., zwrócił się do (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. o przedstawienie oferty na sprzedaż przemiennika częstotliwości. Następnego dnia przedstawiciel (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. e-mailem przekazał typ i numer urządzenia, cenę (8.000 euro) oraz czas dostawy (8 tygodni).

(dowody: wydruk korespondencji e-mail, k. 8-9)

Hurtownie (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. zaakceptował przedstawioną ofertę i w dniu 19 kwietnia 2017 r. złożył zamówienie na przemiennik częstotliwości skalarny 3faz. (...)kW o nr (...) - (...) - 6AA3-Z L13+L26+K95 produkcji S. za kwotę 8.000 euro, z tym, że płatność miała nastąpić w walucie polskiej. Jako miejsce dostawy wskazano „K. G., (...) - (...) G., ul. (...). Datę dostarczenia urządzenia określono na 7 czerwca 2017 r. Urządzenie zostało zakupione celem jego dalszej odsprzedaży podmiotowi (...) sp. z o.o. z siedzibą w G..

(dowody: zamówienie nr 437/90, k. 10; wydruk korespondencji e-mail, k. 66-67; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. 154)

(...) sp. z o.o. z siedzibą w K. w dniu 24 kwietnia 2017 r. zamówił ww. urządzenie u bezpośredniego przedstawiciela firmy (...) w Polsce, tj. (...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E. za kwotę 7.700 euro. Zwrócił się o dostarczenie przemiennika częstotliwości skalarnego 3faz. 250 A 132kW wraz zabezpieczeniem, stycznikiem i profinet bezpośredniego do swojego klienta, którego adres miał podać w późniejszym terminie.

(dowody: zamówienie nr (...), k. 11)

(...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E. w dniu 11 lipca 2017 r. wystawił (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. fakturę VAT na kwotę 9.471 euro brutto (40.145,67 zł brutto) tytułem sprzedaży urządzenia.

(dowody: faktura VAT (...), k. 12)

(...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E. w dniu 7 lipca 2017 r. przekazał firmie kurierskiej (...) przesyłkę zawierającą zamówione przez Hurtownię (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. i zlecił jej dostawę na podany adres, tj. ul. (...), (...) - (...) G..

(dowody: potwierdzenie nadania przesyłek, k. 13; zeznania członka zarządu powoda P. C. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. 159)

Przesyłka kurierska została dostarczona pod wskazany adres w dniu 10 lipca 2017 r. około godz. 10:00. Znajdował się na palecie, a z zewnątrz zabezpieczony był przezroczystą folią i kartonowymi narożnikami. (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. – T. H. i M. O., który dokonali odbioru, nie zgłaszali kurierowi żadnych zastrzeżeń i nie zostały one wpisane do listu przewozowego. Urządzenie zostało wypakowane przez pracownika (...) przed wjazdem do magazynu, a następnie umieszczone przez T. H. na wózku widłowym i przewiezione do środka. Folia zabezpieczająca nie była wówczas rozerwana. Wewnątrz magazynu (...) zauważył, że folia w jednym miejscu posiada zabrudzenia, zaś pod nią wyczuwalne były wgniecenia blaszanej obudowy i jej zarysowania. Wówczas poinformował o tym M. L., który rozerwał folię zabezpieczającą i wykonał zdjęcia uszkodzeń. Drzwi frontowe urządzenia były względem siebie przesunięte, a poziom prozku poziomującego wskazywał na to, że szafa jest przekrzywiona, co mogło być skutkiem jej przewrócenia. Kierowcy przewoźnika (...) nie było już wtedy na miejscu dostawy.

(okoliczność bezsporna, nadto dowody: wydruk śledzenia przesyłki, k. 14; potwierdzenie odbioru przesyłki, k. 15; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. 154; zeznania świadka M. O. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., 157-158; zeznania świadka T. H. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. 158-159; nagranie z monitoringu na płycie CD, k. 151)

Na obudowie urządzenia uwidoczniło mechaniczne uszkodzenia t.j. wgniecenia, odpryski farby, deformacje obudowy, brak śruby mocującej pokrywy obudowy z ramą urządzenia, odłączenie modułu S. z szyny mocującej, deformacja szyn prądowych. Jednocześnie markery transportowe wskazywały, iż transport urządzenia był nieprawidłowy. Z uwagi na uszkodzenia urządzenie nie nadaje się do montażu oraz eksploatacji.

(dowód: opinia biegłego sądowego K. S. – k. 190)

(...) sp. z o.o. z siedzibą w T. e-mailem z dnia 10 lipca 2017 r. godz. 13:08, po uprzedniej rozmowie telefonicznej, w trakcie której wskazywał na uszkodzenie opakowania zewnętrznego, poinformował przedstawiciela (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., S. B., że urządzenie zostało dostarczone, jednakże jest uszkodzone w kilku miejscach. W odpowiedzi S. B. e-mailem z dnia 10 lipca 2017 r. zwróciła się o opis uszkodzeń, zdjęcia oraz o informację, czy został spisany protokół szkody w obecności kuriera. Następnego dnia drogą e-mailową poinformowała M. L. o możliwości i sposobie złożenia reklamacji do firmy przewozowej. Wskazała również, iż po odbiorze przesyłki to na Hurtowniach (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. spoczywa obowiązek złożenia takiej reklamacji.

(dowody: wydruk korespondencji e-mail, k. 59-61; zeznania świadka S. B. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. 152-153)

Za pośrednictwem dyspozytora pracownikom Hurtowni (...) sp. z o.o. w T. udało się sprowadzić przedstawiciela firmy kurierskiej (...) w dniu następnym, tj. 11 lipca 2017 r. Wtedy w jego obecności oraz przedstawiciela Hurtowni (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. został sporządzony protokół szkodowy przesyłki doręczonej w dniu 10 lipca 2017 r., w którym stwierdzono rozerwanie, rozdarcie i przedziurawienie opakowania zewnętrznego w postaci folii, porysowanie, zabrudzenie i uszkodzenie towaru. Urządzenie nie posiadało dodatkowego wewnętrznego zabezpieczenia wewnątrz opakowania. Wyżej wymieniony protokół szkodowy został dostarczony przez pracownika Hurtowni (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. S. B., która następnie skontaktowała się z przewoźnikiem. Otrzymała od niego informację, że w związku z tym, że przesyłka została wysłana z magazynu (...) sp. z o.o. z siedzibą w E., uprawnionym do złożenia reklamacji jest wyłącznie jej nadawca i odbiorca, tj. Hurtownie (...) sp. z o.o. z siedzibą w T..

(dowody: protokół szkodowy, k. 18; zeznania świadka S. B. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. 152-153; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. k. 154-155)

(...) sp. z o.o. z siedzibą w T. e-mailem z dnia 13 lipca 2017 r. poinformował pracownika (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., iż wraz ze swoim klientem, który miał być docelowym odbiorcą urządzenia, otworzył przysyłkę, w konsekwencji czego ujawnione zostały wewnętrzne urządzenia w postaci:

- zdartego lakieru na obudowie,
- wygiętych osłon bocznych szafy,
- wygiętych szyn zasilających,
- przesuniętych elementów konstrukcyjnych falownika,
- oderwania się jednego z aparatów z szyny bocznej,
- zerwania ślubu mocującej osłonę boczną szafy.

Wskazał również, że wiele elementów składowych urządzenia jest przesuniętych i wygiętych i konieczne będzie zdemontowanie części podzespołów. Poinformował, iż jego zdaniem najlepszym rozwiązaniem będą oględziny dokonane przez producenta sprzętu, tj. S.. W załączniku przesłał fotografie uszkodzeń.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w K. w dniu 17 lipca 2017 r. przekazał przedstawicielowi Hurtowni (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. informacje, otrzymane od przedstawiciela S. Polska przez dostawcę urządzenia, tj. (...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E., z których wynikało, iż zdaniem producenta przemiennik został dostarczony z fabryki do dostawcy w stanie nienuszkodzonym, a uszkodzenia nastąpiły w transporcie zleconym przez dostawcę, wobec czego producent odmówił uznania reklamacji dostawcy. W ocenie producenta prawdopodobnie nie była możliwa naprawa urządzenia.

Po oględzinach urządzenia w siedzibie (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., gdzie folię zabezpieczającą zdjęto w całości, przewieziono je z powrotem do Hurtowni (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.. Zamawiający odstąpił następnie od zawartej z pozwanym umowy.

(dowody: wydruk korespondencji e-mail, k. 66-67; zeznania świadka M. L. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. k. 154-156; pismo z dnia 3 sierpnia 2017 r., k. 69)

W dniu 13 lipca 2017 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. wystawił Hurtowniom (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. fakturę VAT nr (...) tytułem sprzedaży urządzenia na kwotę 41.670,43 zł brutto (przeliczenie według kursu euro z dnia 10 lipca 2017 r.: 4,2348 zł). Termin zapłaty określono na 27 sierpnia 2017 r.

(dowody: faktura VAT, k. 19)

Hurtowni (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. pismem z dnia 18 lipca 2017 r. w ślad za zgłoszeniem wady rzeczy sprzedanej wezwał (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. do dostarczenia urządzenia wolnego od wad w terminie do 31 lipca 2017 r. pod rygorem odstąpienia od umowy sprzedaży. Poinformował również, że podczas odbioru rzeczy stwierdzono uszkodzenia zewnętrzne w postaci wgnieceń w bokach i narożnikach, zdercia powłoki lakierniczej w miejscach wgnieceń, widocznych przesunięć względem siebie drzwi frontowych. Z kolei po rozpakowaniu stwierdzono kolejne uszkodzenia w postaci wygięcia ramy nośnej szafy, wygięcia szyny zasilającej obie szafy, przesunięcia elementów konstrukcyjnych falownika, upadku jednego z aparatów z szyny nośnej i zerwania śruby mocującej osłonę boczną szafy.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w K. – S. B. – w odpowiedzi poinformowała, że wskazany w powyższym piśmie termin na dostarczenie nowego urządzenia jest nierealny, bowiem sam czas jego produkcji wynosi około 7 tygodni.

(dowody: pismo z dnia 18 lipca 2017 r., k. 21; zeznania świadka S. B. na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., k. 152-153)

W odpowiedzi na powyższe (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. poinformował, że urządzenie zostało wysłane do odbiorcy bezpośrednio od dostawcy, tj. oficjalnego przedstawiciela producenta, z K.. Podkreślił, że kurier odebrał przesyłkę w stanie nienaruszonym, a następnie dostarczył towar w dniu 10 lipca 2017 r., zaś przy odbiorze przesyłka nie została

sprawdzona. Protokół szkody sporządzono dopiero następnego dnia, nie ma w nim jednakże pieczętki kuriera, zaś jego podpis jest nieczytelny. W konsekwencji odmówił uwzględnienia roszczeń z tytułu uszkodzenia towaru. Wskazał przy tym, że w przypadku uszkodzenia w trakcie transportu, to Hurtownie (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. powinien wystąpić do firmy przewozowej jako odpowiedzialnego podczas transportu.

(dowody: pismo, k. 22-23)

W piśmie z dnia 7 sierpnia 2017 r. Hurtownie (...) sp. z o.o. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży przemienika częstotliwości, potwierdzonej fakturą VAT nr (...) z uwagi na wady, czyniące urządzenie niezdatne do użytku. Poinformował, że pozostaje do odbioru w miejscu dostawy, tj. w G. przy ul. (...).

(dowody: oświadczenie o odstąpieniu od umowy, k. 24)

(...) sp. z o.o. w piśmie z dnia 8 września 2017 r., skierowanym do (...) SERWIS sp. z o.o. poinformował dostawcę urządzenia, iż odmawia uznania reklamacji dotyczącej przesyłki towaru, bowiem z protokołu szkodowego wynika, że przesyłka posiadała uszkodzone opakowanie, a więc szkoda nosiła znamiona jawnej, w związku z czym odbiorca nie powinien przyjąć przesyłki bez podniesienia odpowiednich zastrzeżeń odnośnie jej stanu. Wobec powyższego w jego ocenie się można przypisać przewoźnikowi odpowiedzialności za szkodę.

(dowody: pismo z dnia 8 września 2017 r., k. 17)

(...) sp. z o.o. z siedzibą w K. wezwał Hurtownie (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. do zapłaty kwoty 41.670,43 zł w pismach z 5 września 2017 r. i 25 września 2017 r. Pozostały one bez odpowiedzi.

(dowody: wezwania do zapłaty, k. 25 i 27)

### **Sąd zważył, co następuje.**

Okoliczności faktyczne w przedmiotowej sprawie w części relewantnej dla rozstrzygnięcia zostały ustalone w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, których autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu, nadto na podstawie zeznań świadków – M. L., T. H., M. O. i S. B. oraz wiceprezesa zarządu powodowej spółki – (...), a także opinii biegłego K. S..

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania M. L., T. H. i M. O., pracowników pozwanego, ponieważ były one spójne wewnątrz, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Świadkowie precyzyjnie wyjaśnili, że w momencie dostarczenia urządzenia przez kierowcę z firmy (...) folia zabezpieczająca nie była w jakikolwiek sposób naruszona, lecz jedynie przybrudzona, co nie było w ich ocenie niczym niezwykłym. Dopiero zaś po wyładowaniu urządzenia i przewiezieniu do magazynu okazało się, że blaszana obudowa pod folią jest wgnieciona. Wówczas M. L. częściowo rozerwał folię celem ustalenia dalszych jeszcze uszkodzeń i wykonania fotografii. Stan opakowania zewnętrznego nie wzbudził żadnych wątpliwości magazynierów. Świadkowie potwierdzili, że pozwany niezwłocznie po wykryciu uszkodzeń skontaktował się z przewoźnikiem, w rezultacie czego następnego dnia po dostawie, tj. 11 lipca 2017 r., został sporządzony protokół szkodowy (vide k. 18).

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka S. B., która reprezentowała powoda w sprawie złożonej przez pozwanego reklamacji. Świadek potwierdziła, że pracownik pozwanego w dniu 10 lipca 2017 r. powiadomił ją telefonicznie o uszkodzeniu towaru, zaś następnego dnia przesłał protokół szkody, sporządzony przy kurierze.

Zeznania członka zarządu powodowej spółki, P. C. nie budziły wątpliwości Sądu. Wskazał on, że w okresie dostarczenia towaru przebywał na urlopie, a zastępowała go S. B., która poinformowała o zgłoszeniu przez pracownika pozwanego uszkodzeń urządzenia.

Za rzetelną i fachową Sąd uznał opinię biegłego K. S., który po dokonaniu oględzin przedmiotowego urządzenia potwierdził występowanie konkretnych uszkodzeń wykluczających jego montaż i eksploatację. Jednocześnie

porównując aktualnie występujące uszkodzenia z uszkodzeniami występującymi po rozładunku urządzenia w siedzibie oddziału pozwanego, co było możliwe dzięki nagraniom z monitoringu, biegły stwierdził, że przynajmniej w części są tożsame uszkodzenia. Zdaniem biegłego z dużą dozą prawdopodobieństwa należało przyjąć, iż uszkodzenia powstały w czasie transportu do siedziby oddziału pozwanego.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt zawarcia przez strony umowy sprzedaży urządzenia w postaci przemiennika częstotliwości określonego w ofercie i zamówieniu za kwotę 8.000 euro netto. Nie ulegało przy tym wątpliwości, iż towar został przesłany bezpośrednio od dostawcy, tj. podmiotu (...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E., za pośrednictwem firmy kurierskiej (...) do wskazanego przez pozwanego w zamówieniu miejsca przeznaczenia, tj. ul. (...) w G.. Nie był również kwestionowany fakt odebrania przesyłki kurierskiej bez zastrzeżeń w dniu 10 lipca 2017 r. oraz skierowania reklamacji w dniu 11 lipca 2017 r. W zasadzie nie były również sporne uszkodzenia zakupionego przez pozwanego urządzenia, które czyniły je niezdatnym do dalszej odsprzedaży. Spór między stronami ogniskował wokół odpowiedzialności za te uszkodzenia, miejsca spełnienia świadczenia przez powoda oraz należytego wywiązania się przez pozwanego z obowiązków, dotyczących sprawdzenia stanu przesyłki. Powód kwestionował również skuteczność złożonego przez pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży, wskazując, że dostarczony towar nie został w sposób należyty zbadany w momencie dostawy, co uniemożliwiło dochodzenie roszczeń od przewoźnika.

Podstawowym obowiązkiem wynikającym z umowy sprzedaży (art. 535 i nast. k.c.) jest – po stronie sprzedawcy – przeniesienie na kupującego własności rzeczy i jej wydanie, natomiast na kupującym spoczywa zobowiązanie do odbioru rzeczy i zapłata umówionej ceny.

Stosownie do art. 454 k.c., jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał zamieszkanie lub siedzibę. Jednakże świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia; jeżeli wierzyciel zmienił miejsce zamieszkania lub siedzibę po powstaniu zobowiązania, ponosi spowodowaną przez tę zmianę nadwyżkę kosztów przesłania (§ 1). Jeżeli zaś zobowiązanie ma związek z przedsiębiorstwem dłużnika lub wierzyciela, o miejscu spełnienia świadczenia rozstrzyga siedziba przedsiębiorstwa (§ 2). Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r. (VI ACa 198/12, L.), przepis art. 454 k.c., ma charakter dyspozytywny, określający miejsce spełnienia świadczenia tylko w wypadku, gdy strony umowy nie określiły miejsca spełnienia świadczenia lub gdy nie wynika ono z właściwości zobowiązania. Ustawodawca wprost określił zakres zastosowania wynikającej z niego normy prawnej wskazując, iż pierwszeństwo ma wola stron i właściwość zobowiązania. Tym samym określenie miejsca spełnienia świadczenia należy do sfery swobody umów, w ramach której strony mogą dowolnie kształtować treść łączących je stosunków prawnych, w granicach wyznaczonych treścią art. 353<sup>1</sup> k.c. takich sformułowań jest w ogóle wyłączone w obrocie cywilnoprawnym. Wynika z tego, że jeżeli tylko w ramach swobody kontraktowej strony nie umówią się inaczej, dług niepieniężny ma charakter długu odbiorczego, dług pieniężny zaś jest długiem oddawczym. Komentowane unormowanie ma charakter dyspozytywny i zarazem subsydiarny, ponieważ wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy miejsce spełnienia świadczenia nie zostało oznaczone przez strony – co stanowi kodeksową zasadę – ani nie wynika z właściwości zobowiązania.

W realiach niniejszej sprawy, jak wynika z treści zamówienia nr 437/90 z dnia 19 kwietnia 2017 r. (vide k. 10), pozwany w sposób jednoznaczny określił, że miejscem dostawy zamówienia urządzenia będzie oddział przedsiębiorstwa położony w G. przy ul. (...). Nie ulegało przy tym wątpliwości, iż o treści łączącej strony umowy sprzedaży decydowały oferta w postaci e-mailowej z dnia 13 kwietnia 2017 r. (vide k. 9) oraz wspomniane wyżej zamówienie. Sąd w pełni podziela stanowisko strony pozwanej, wyrażone w sprzeciwie od nakazu zapłaty, iż stosownie do art. 68<sup>1</sup> § 1 k.c. zamówienie precyzowało wcześniej nie ustalone miejsce dostawy urządzenia. Z treści oferty nie wynikało, że może ona zostać przyjęta bez zastrzeżeń, zaś powód nie sprzeciwił się włączeniu do umowy miejsca dostawy przemiennika. Co więcej, w zamówieniu, skierowanym do swojego dostawcy (vide k. 11) powód również zawarł informację, że przesłanie towaru powinno odbyć się „bezpośrednio na obiekt”, tj. w istocie na adres wskazany przez pozwanego.

Mając na względzie treść wspomnianego już art. 454 § 1 k.c. nie sposób w ocenie Sądu przyjąć, iż w sytuacji, w której siedziba powoda znajduje się w K., zaś transport towaru miał miejsce między E. a G., miejscem spełnienia świadczenia była siedziba sprzedawcy (dłużnika w zakresie długu odbiorczego). W istocie żadne istotne z punktu widzenia przedmiotowej umowy czynności nie miały miejsca w K.. Skoro zatem pozwany w sposób jednoznaczny określił miejsce dostawy towarów w G., to tym samym zgodnie z umową było to miejsce spełnienia świadczenia przez stronę powodową.

Powyższe rozważania mają istotne znaczenie wobec faktu, iż powód zarówno w pozwie, jak w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powołując się na regulację art. 544 § 1 k.c. wskazywał, że urządzenie zostało wydane z chwilą powierzenia go przewoźnikowi w celu dostarczenia na miejsce przeznaczenia. Należy jednakże podkreślić, iż przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy zgodnie z umową miejsce dostawy towaru nie byłoby tożsame z miejscem spełnienia świadczenia. W przedmiotowej sprawie Sąd z taką sytuacją nie miał do czynienia, bowiem jak wskazano powyżej, urządzenie miało zostać dostarczone przez powoda (niezależnie czy we własnym zakresie, czy z pomocą osób trzecich) na adres oddziału pozwanej spółki w G., który był jednocześnie z woli stron miejscem spełnienia świadczenia. Wobec powyższego brak było podstaw do ustalenia, iż do wydania towarów w myśl art. 544 § 1 k.c. doszło w dniu 7 lipa 2017 r., kiedy to kurier z firmy (...) odebrał przesyłkę od (...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E..

W dalszej kolejności wskazać należy, iż stosownie do art. 548 § 1 k.c., z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy. Wydanie rzeczy sprzedanej jest obok przeniesienia własności podstawowym obowiązkiem sprzedawcy. Zgodnie z art. 348 k.c., wydanie jest jednym ze sposobów przeniesienia posiadania – nabywca uzyskuje fizyczne władztwo nad rzeczą. Przejście niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy ze sprzedawcy na kupującego oznacza, że kupujący ponosi ryzyko wystąpienia zdarzeń, za które ani kupujący, ani żaden inny podmiot nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej. Skutki przypadku w takim zakresie ponosi bowiem właściciel – zgodnie z regułą *casum sentit dominus*. W pojęciu niebezpieczeństwa, o jakim mowa w art. 548 § 1 k.c., mieści się obowiązek zapłaty przez kupującego ceny za rzecz powierzoną przez sprzedawcę przewoźnikowi, choćby nawet przewoźnik kupującemu-odbiorcy nie wydał rzeczy (uchwała SN z 23.5.1997 r., III CZP 18/97, OSNC 1997, Nr 9, poz. 119). Utrata lub uszkodzenie rzeczy nie będą natomiast przypadkowe, jeżeli winę za ten stan rzeczy ponosić będzie sprzedawca. Jeśli natomiast winę za utratę lub uszkodzenie rzeczy ponosi sam przewoźnik (ze względu np. na niezachowanie należytej staranności przy wykonywaniu umowy przewozu), sprzedawca powinien zapewnić kupującemu możliwość dochodzenia odpowiedzialności przewoźnika. Przepis art. 548 § 1 k.c. jest zatem logiczną konsekwencją wykonania przez sprzedawcę obowiązku wydania rzeczy, ponieważ z momentem wykonania obowiązku ciężącego nań zgodnie z art. 535 k.c. powinien on być zwolniony od negatywnych i pozytywnych konsekwencji władania rzeczą. Przez wydanie rzeczy w rozumieniu art. 548 § 1 k.c. należy rozumieć zarówno sytuację faktycznego odbioru rzeczy przez kupującego (przeniesienie posiadania w rozumieniu art. 348 k.c.), jak i przypadki gdy do tego odbioru nie dojdzie, ale rzecz została mu zaoferowana do odbioru przez sprzedawcę zgodnie z warunkami umowy.

Nadto jak stanowi art. 545 k.c., sposób wydania i odebrania rzeczy sprzedanej powinien zapewnić jej całość i nienaruszalność; w szczególności sposób opakowania i przewozu powinien odpowiadać właściwościom rzeczy (§ 1). W razie przesłania rzeczy sprzedanej na miejsce przeznaczenia za pośrednictwem przewoźnika, kupujący obowiązany jest zbadać przesyłkę w czasie i w sposób przyjęty przy przesyłkach tego rodzaju; jeżeli stwierdził, że w czasie przewozu nastąpił ubytek lub uszkodzenie rzeczy, obowiązany jest dokonać wszelkich czynności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika (§ 2). Przepis ten nakłada więc na kupującego zarówno obowiązek zbadania rzeczy przy odbiorze, jak i w razie stwierdzenia ubytku lub uszkodzenia rzeczy - także dokonania czynności niezbędnych dla ustalenia odpowiedzialności przewoźnika. O czasie i sposobie zbadania rzeczy decyduje zwyczaj. Zwykle chodzi tu o chwilę odbioru rzeczy od przewoźnika oraz sprawdzenie, czy opakowanie nie zostało naruszone (uszkodzone albo otwarte), a także zweryfikowanie, czy zawartość przesyłki odpowiada deklaracji sprzedawcy zarówno co do ilości, jak i co do jakości (Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, LEX)). Zaniechanie obowiązku zbadania rzeczy przez kupującego oznacza nienależyte wykonanie przez niego



zobowiązania, które może skutkować jego odpowiedzialnością odszkodowawczą w granicach, w jakich sprzedawca utracił na skutek zaniedbań kupującego regres do przewoźnika, będzie on zwolniony z odpowiedzialności za szkody.

Uszczegółowienie tych obowiązków zostało uregulowane w przepisach ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe (tj. z dnia 10 czerwca 2015 r. Dz.U. z 2015 r. poz. 915). Stosownie do treści art. 74 ust. 3-4 tej ustawy, jeżeli po wydaniu przesyłki ujawniono ubytek lub uszkodzenie nie dające się z zewnątrz zauważyć przy odbiorze, przewoźnik ustala stan przesyłki na żądanie uprawnionego zgłoszone niezwłocznie po ujawnieniu szkody, nie później jednak niż w ciągu 7 dni od odbioru przesyłki. Protokół podpisują osoby uczestniczące w ustaleniu stanu przesyłki. Jeżeli zaś uprawniony nie zgadza się z treścią protokołu, może zamieścić w nim zastrzeżenie z uzasadnieniem; w razie odmowy podpisania protokołu przez uprawnionego przewoźnik stwierdza w nim fakt i przyczyny odmowy. Uprawniony otrzymuje bezpłatnie egzemplarz protokołu.

Dodatkowo wskazać należy, że w myśl art. 75 ust. 3 pkt 2-3 pr. przew., roszczenia przeciwko przewoźnikowi przysługują, z tytułu umowy przewozu przesyłek towarowych:

- a) o zwrot należności lub jej części - nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, który z nich dokonał zapłaty,
- b) o inne roszczenia z tytułu umowy przewozu - nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką.

Z kolei stosownie do art. 53 ust. 3 pr. przew., nadawca lub odbiorca rozporządzają przesyłką po przedstawieniu otrzymanego egzemplarza listu przewozowego, składając odpowiednie oświadczenie pisemne. Uprawnienie nadawcy do rozporządzania przesyłką wygasa, gdy odbiorca wprowadził zmianę umowy przewozu, przyjął list przewozowy albo odebrał przesyłkę (art. 53 ust. 4 pr. przew.). Niezależnie od tego, czy odbiorca przyjmuje sam list przewozowy, czy również przesyłkę, to on posiada legitymację do dochodzenia roszczeń z art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b pr. przew. (tak: Prawo przewozowe. Komentarz, T. S., rok 2008, L.). Od chwili odebrania przesyłki odbiorca może wykonywać swe własne prawa do przesyłki, a wśród nich prawo żądania naprawienia szkody powstałej w przesyłce. Natomiast w przypadku niedotarcia przesyłki do adresata (jej zaginięcia lub zniszczenia), uprawnionym do złożenia reklamacji jest nadawca.

Przepis art. 76 pr. przew. stanowi z kolei, że przyjęcie przesyłki przez uprawnionego bez zastrzeżeń powoduje wygaśnięcie roszczeń z tytułu ubytku lub uszkodzenia, chyba że:

- 1) szkodę stwierdzono protokolarnie przed przyjęciem przesyłki przez uprawnionego;
- 2) zaniechano takiego stwierdzenia z winy przewoźnika;
- 3) ubytek lub uszkodzenie wynikało z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika;
- 4) szkodę niedającą się z zewnątrz zauważyć uprawniony stwierdził po przyjęciu przesyłki i w terminie 7 dni zażądał ustalenia jej stanu oraz udowodnił, że szkoda powstała w czasie między przyjęciem przesyłki do przewozu a jej wydaniem.

Zważyć przy tym należy, że wysokość odszkodowania w prawie przewozowym ustala się wg reguł zawartych w przepisach rozdziału 10 pr. przew. Oznacza to, że wysokość odszkodowania, m.in za utratę przesyłki, ustala się przede wszystkim - zgodnie z art. 80 ust. 1 pr. przew. - na podstawie ceny wskazanej w rachunku sprzedawcy albo wynikającej z cennika bądź wartości rzeczy w czasie i miejscu nadania ich do przewozu. Pomocnicze znaczenie ma przy tym art. 788 § 1 k.c., w myśl którego odszkodowanie za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w czasie od jej przyjęcia do przewozu aż do wydania odbiorcy nie może przewyższać zwykłej wartości przesyłki, chyba że szkoda wynikła z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż przesyłka zawierająca kupiony przez pozwanego przemiennik częstotliwości została dostarczona pod wskazany w umowie adres w dniu 10 lipca 2017 r. za pośrednictwem firmy kurierskiej (... ) sp. z o.o.

z siedzibą w W.). Z zeznań świadków T. H. i M. O. jednoznacznie wynika, że przezroczysta folia zabezpieczająca, w którą urządzenie było zapakowane, nie nosiła śladów uszkodzeń, a jedynie była nieco przybrudzona, co w ocenie Sądu nie jest niczym niezwykłym. W konsekwencji brak było podstaw do przystąpienia do zbadania zawartości opakowania jeszcze w obecności kuriera. Nastąpiło to dopiero w magazynie pozwanego, gdzie magazynier M. O. ponownie obejrzał dostarczony towar (czego potwierdzeniem jest nagranie z monitoringu na płycie CD) i wtedy zwrócił uwagę na to, że pod nienaruszoną folią widoczne są wgniecenia i zarysowania. Niezwłocznie poinformował o tym dyrektora oddziału pozwanej spółki w G., który osobiście rozerwał foliowe opakowanie. Z powyższych przyczyn list przewozowy (vide k. 15) nie zawierał żadnych zastrzeżeń co do stanu przesyłki, a znalazły się one dopiero w protokole szkodowym, sporządzonym w dniu 11 lipca 2017 r., w którym to stwierdzono rozerwanie, rozdarcie i przedziurawienie opakowania zewnętrznego oraz zabrudzenie i uszkodzenie towaru.

W tym aspekcie w ocenie Sądu nie sposób przyjąć, iż szkodę można było z łatwością zauważyć z zewnątrz bez rozpakowywania i dokładnych oględzin przedmiotu umowy sprzedaży. Nie było przy tym kwestionowane, iż samo urządzenie również uległo istotnym uszkodzeniom, które uniemożliwiły jego dalszą odsprzedaż i eksploatację. Brak było przy tym podstaw do umowy przyjęcia przesyłki.

Protokół szkodowy w rozumieniu art. 74 pr. przew. stanowi podstawową formę stwierdzenia uszkodzenia lub ubytku w przesyłce, a jednocześnie dowód zgłoszenia przez osobę uprawnioną zastrzeżeń co do jej stanu. Jest to bardzo istotne, gdyż art. 76 pr. przew. niejako "wymusza" na odbiorcy dochowanie należytej staranności przy odbiorze przesyłki. Wystarczające jest przy tym podejrzenie odbiorcy, że mogło dojść do szkody w przesyłce i zgłoszenie żądania sprawdzenia jej stanu, aby po stronie przewoźnika powstał obowiązek sporządzenia protokołu szkodowego (tak: Prawo przewozowe. Komentarz, T. S., rok 2008, L.). W niniejszej sprawie szkoda miała charakter ukryty i niedający się z łatwością zauważyć. Wobec braku uszkodzenia zewnętrznego opakowania niezasadne było rozpakowanie przesyłki jeszcze w obecności kuriera i zweryfikowanie, czy towar również nie uległ uszkodzeniom. W ocenie Sądu zasługują na uwzględnienie twierdzenia pozwanego, iż stwierdzenie uszkodzeń możliwe było dopiero po przeprowadzeniu wnikliwych oględzin, skoro już na około trzy godziny po dostarczeniu przesyłki (vide e-mail z dnia 10 lipca 2017 r. z godz. 13:08, k. 61) przedstawiciel pozwanego poinformował powoda o uszkodzeniach zakupionego urządzenia.

W świetle powyższego nie ulegało w ocenie Sądu wątpliwości, iż pozwany nie naruszył obowiązków nałożonych na kupującego w art. 545 § 2 k.c. Jak wynika z dołączonych do pozwu dokumentów (vide k. 16-17), reklamację w związku z uszkodzeniem przesyłki złożył (...) SERWIS sp. z o.o. w E., tj. podmiot, u którego powód zamówił urządzenie celem sprzedania do pozwanego i który przesyłkę z przemiennikiem wysłał do miejsca przeznaczenia za pośrednictwem firmy kurierskiej. Z treści pisma z dnia 8 września 2017 r. wynika w sposób jednoznaczny, iż (...) odmówił uznania reklamacji na skutek ustalenia, iż nie wystąpiły po jego stronie żadne nieprawidłowości. Wskazał przy tym, że przesyłka została odebrana bez zastrzeżeń mimo uszkodzonego opakowania, a zatem stwierdzić należy, iż jej stan należy ocenić zgodnie z treścią listu przewozowego, w którym nie wpisano jakichkolwiek uwag co do stanu przesyłki – zarówno w zakresie opakowania jak i zawartości. Co więcej, dostawca strony powodowej w piśmie z dnia 20 września 2017 r. (vide k. 16) stwierdził, iż przesyłka na moment przekazania jej kurierowi nie była uszkodzona. Jeżeli zatem w wyniku zbadania rzeczy pozwany stwierdził, że rzecz jest uszkodzona albo niekompletna, i ocenia, że do uszkodzenia albo ubytku doszło w czasie przewozu, powinien podjąć czynności niezbędne do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika, którą regulują przede wszystkim art. 788 k.c. i art. 65 i n. pr. przew.

W ocenie Sądu strona powodowa nie zakwestionowała w sposób skuteczny, że do uszkodzenia maszyny doszło przed przejściem na kupującego niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy. Niezasadne są nadto argumenty powoda, iż na skutek niewłaściwego postępowania pozwanego skuteczne dochodzenie roszczeń wobec przewoźnika lub ubezpieczyciela było utrudnione czy nawet niemożliwe. Stosownie do reguły wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Uwzględniając treść tego przepisu należy stwierdzić, że do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie. Obowiązek przedstawienia

dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Pozwany swoje stanowisko w niniejszej sprawie opierał w istocie na tym, iż na skutek dostarczenia mu wadliwego urządzenia oraz wobec nie dostarczenia nowego urządzenia przez powoda, oświadczeniem zawartym w piśmie z dnia 7 sierpnia 2017 r. (vide k. 24) odstąpił od umowy sprzedaży. Wobec powyższego w jego ocenie roszczenie o zapłatę ceny było pozbawione podstaw.

Wskazać należy, że co do zasady w ramach umowy sprzedaży (art. 535 i nast. k.c.) sprzedawca ponosi względem kupującego odpowiedzialność za wady fizyczne lub prawne (art. 556 k.c.). Wada fizyczna rzeczy występuje w sytuacji, w której występuje jej niezgodność z umową, w szczególności gdy rzecz: nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia; nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór; nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia; została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. (art. 556<sup>1</sup> § 1 pkt 1-4 k.c.).

Zgodnie z art. 559 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili. Ciężar dowodu w zakresie regulowanym w tym przepisie przede wszystkim kupującego, brak jest bowiem wyraźnej podstawy prawnej, aby z jego treści wysnuwać w tym względzie domniemanie, że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy. Tym samym w przypadku zaistnienia sporu obowiązkiem procesowym kupującego będzie wykazanie, że wada fizyczna, która ujawniła się wprawdzie po wydaniu rzeczy przez sprzedawcę, wynika z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej (tak trafnie K. O. w Kodeks cywilny. Komentarz, 2019 r., L.). Sprzedawca odpowiada nie tylko za wady, które istniały w momencie przeniesienia posiadania na kupującego, ale także za te wady, które ujawniły się już po przeniesieniu posiadania, ale wynikły z przyczyny tkwiącej uprzednio w rzeczy sprzedanej. Kupujący – przedsiębiorca ma nadto obowiązek, zawarowany utratą praw z tytułu rękojmi, zbadania rzeczy

w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - niezwłocznie po jej stwierdzeniu (art. 563 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy doprowadził do ustalenia, iż uszkodzenie rzeczy powstało przed wydaniem urządzenia stronie pozwanej. Jak już wskazano powyżej, przesyłka kurierska została przez kupującego w dniu 10 lipca 2017 r. odebrana bez zastrzeżeń, ponieważ stan zewnętrznego opakowania urządzenia nie budził zastrzeżeń pracowników pozwanego. Należy zaakcentować, iż rozerwania folii zabezpieczającej dokonano już w magazynie pozwanego na skutek ponownego zbadania stanu przesyłki i ustalenia, że mimo nienaruszenia tejże folii blaszana obudowa urządzenia jest w kilku miejscach wgnieciona, czego dowodem jest nagranie z monitoringu na płycie CD. Dopiero po częściowym usunięciu folii wyszły na jaw kolejne nieprawidłowości, chociażby w postaci przesunięcia drzwi szafy względem siebie. Skoro zatem powód podnosił, iż (...) SERWIS sp. z o.o. z siedzibą w E. wydał przewoźnikowi (...) przesyłkę w stanie nieuszkodzonym, zaś już w trzy godziny po jego dostarczeniu przedstawiciel pozwanego poinformował pracownika powoda o wykrytych uszkodzeniach, w ocenie Sądu przyjęć należało, że powstały one na skutek niewłaściwego przewozu lub niewłaściwego przygotowania przesyłki do transportu.

Pozwany w piśmie z dnia 18 lipca 2017 r., do czego uprawniała go treść art. 561 § 1 k.c., wezwał powoda do dostarczenia rzeczy wolnej od wad w terminie do dnia 31 lipca 2017 r. pod rygorem odstąpienia od umowy sprzedaży. W piśmie tym wskazano zarówno uszkodzenia zewnętrzne (wgniecenia, zderzenie powłoki lakierniczej, przesunięcie drzwi frontowych), jak również wewnętrzne (wygięcie ramy nośnej szafy, szyn zasilających, przesunięcie elementów konstrukcyjnych falownika, upadek aparatu z szyny nośnej oraz zerwanie śruby mocującej osłonę boczną szafy). W odpowiedzi powód poinformował, że jako dostawca wywiązał się z umowy i nie poczuwa się do odpowiedzialności z tytułu uszkodzenia towaru, zaś przesyłka nie została sprawozdania podczas odbioru towaru. Z takiego stanowiska wnioskować należy, iż powód w sposób jednoznaczny odmówił zadośćuczynieniu żądaniu swojego kontrahenta, stąd mimo, że – na co wskazywała świadek S. B. – określony w piśmie z dnia 18 lipca 2017 r. termin był nierealny

do wykonania, w ocenie Sądu pozwanemu przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy. Oświadczenie w tym przedmiocie zawarte zostało w piśmie z dnia 7 sierpnia 2017 r. Warto przypomnieć, iż pozwany wywiązał się z obowiązku, o którym mowa w art. 563 § 1 k.c. i niezwłocznie zawiadomił powoda o ujawnionych wadach. Faktem jest, że część z nich została stwierdzona w okresie późniejszym, jednakże na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 stycznia 2019 r. (I CSK 455/18, L.), w reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie chodzi o wykrycie precyzyjnie określonej wady, ale o dostrzeżenie jej symptomów, a zatem już ich wystąpienie oznacza, że wykryto wadę, choćby nie było wiadomo, co jest tego przyczyną. Używając w art. 563 § 1 k.c. niedookreślonego zwrotu „niezwłocznie” ustawodawca pozostawił sądowi swobodę dokonania oceny, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zawiadomienie sprzedawcy o wadzie rzeczy nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki. Pomimo tego przyjmuje się, że zawiadomienie o wadzie powinno nastąpić bez zbędnej zwłoki, czyli możliwie najszybciej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 436/14, L.).

W realiach przedmiotowej sprawy pozwany mógł skutecznie skorzystać z uprawnień, o których mowa w art. 560-561 k.c., tj. żądania dostarczenia rzeczy wolnej od wad a następnie odstąpienia od umowy sprzedaży. W konsekwencji w świetle niekwestionowania przez powoda faktu uszkodzenia przedmiotu umowy oraz ustaleń Sądu, iż musiały one powstać przed dostarczeniem towaru, uznać należało, iż powód ponosił odpowiedzialność za wady rzeczy sprzedanej, bowiem zawiadomił swojego kontrahenta o wykrytej wadzie w sposób niezwłoczny. Dlatego też w rezultacie tego, że odstąpienie od umowy sprzedaży było skuteczne, powód utracił prawo do skutecznego dochodzenia roszczeń z tytułu zapłaty ceny sprzedaży. Po wygaśnięciu umowy żadna ze stron nie może dochodzić roszczeń w niej przewidzianych, a jedynie domagać się zwrotu tego, co świadczyły (art. 494 k.c.). W rezultacie powództwo o zapłatę ceny sprzedaży zasługiwało na oddalenie (pkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Powód przegrał sprawę w całości, a zatem obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty niezbędne do celowej obrony w łącznej kwocie 4.783,51 zł, na którą złożyły się – wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika (3.600 zł, § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r, tj. z dnia 3 stycznia 2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 265), opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz koszt przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego – 1.166,51 zł.

Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2019 r. przyznano mediatorowi wynagrodzenie w kwocie 450,87 zł brutto oraz zwrot wydatków w kwocie 53,41 zł, a zatem łącznie 504,28 zł. Jak stanowi 98<sup>1</sup> § 1 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu zalicza się koszty mediacji prowadzonej na skutek skierowania przez sąd. Niezbędnymi i celowymi kosztami mediacji będą koszty związane z wynagrodzeniem i wydatkami mediatora. Zawarcie ugody skutkować będzie rozwiązaniem przyjętym w art. 104<sup>1</sup> k.p.c., zaś brak ugody obciążeniem tymi kosztami strony przegrywającej na ogólnych zasadach. Z tego względu w punkcie wyroku nakazano pobrać od powoda jako przegrywającego sprawę kwotę 504,38 zł.

Sędzia Katarzyna Karwowska

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda;
3. akta przedłożyć z wpływem lub po 21 dniach od doręczenia.

Sędzia Katarzyna Karwowska